

Joteste, Skrzydła

Pierwszy milion,
To jest pierwszy milion
Pierwszy milion,
To jest pierwszy milion
Ej, to jest pierwszy milion?
To jest pierwszy milion!

Daj mi tylko czas a rozwinę swoje skrzydła
Mam na uwadze was, wiem ze chcecie wygrać
Czas goni nas, trwa tu ciągle gonitwa
A życie wycina marzenia tak jak brzytwa
/2x□

Moja muzyka to pierd*
Jak meteoru w pusty świat
Zaznać trochę miłości spokoju
Mam dosyć ich gównianych prawd
Zostawiłem krew na chodniku
Słowa chce zostawić na scenie
Potrafię szanować zawodników, którzy tutaj nie płyną na ściemie
I lubię to w sobie ze umiem docenić dobre życie
Typie, chcę żyć w dobrobycie
Typie, chcę żyć w dobrobycie
Mówią wiele choć wiele nie robią
Pierd* ich cele jak nic nie robią
Grają sobie w audiotele
Może kiedyś tam dorobią
Ja mam inne pklany
Mówi mi lego – poukładamy
Wdrażam ciągle nowe zmiany
Jestem w tym, zakochany
Bo nie lubię braku kontroli na życiem
Które jest kur* moim życiem
A życie to nie tylko jarane i pite
Tak myślą, heeh, gary obite
Ej, gary obite co maja ambicje jak kostka lodu
Ja prosto ich idę, zechcesz to zostań ziomuś
To jest Polska – poczuj
Nie, nie, nie beztroska
Komuś możesz wciskać kity, nie nam
Sam sobie pomóż jak chcesz grać

Daj mi tylko czas a rozwinę swoje skrzydła
Mam na uwadze was, wiem ze chcecie wygrać
Czas goni nas, trwa tu ciągle gonitwa
A życie wycina marzenia tak jak brzytwa
/2x